P.H.U. JOFIX
Bezpłatny transport
Sprzedaż części z demontażu
SKUP AUT DO DEMONTAŻU
tel: 76/ 847 87 57 tel/fax: 76/ 844 80 57
kom.728 588 017 www.jofix.pl

Excellent
Elżbieta Filipińska
59-300 Lubin, ul. Rynek 1/10
tel. 889 743 531
excellent@onet.com.pl
BIURO RACHUNKOWE
Kompleksowa obsługa małych i średnich przedsiębiorstw
Usługi księgowe
Usługi kadrowe
Płace, ZUS, GUS
rozliczenia roczne
wnioski o zwrot VAT

LUBIN - KOŁOBRZEG
Anita
CODZIENNIE O 7:30
W OKRESIE WAKACJI
72 ZŁ
BILETY DOSTĘPNE NA:
WWW.ANITA-BILETY.PL, TEL. 666 045 643

lubin extra!
7 sierpnia 2013 r. nr 49 gazeta bezpłatna
ISSN 2083-9162

KOMIS-SKLEP DZIECIĘCY
ABC baby
SKUP I SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW DZIECIĘCYCH
tel. 507 680 356
ul. Grabowa 55 B (koło starej wieży ciśnień)
59-300 Lubin
www.komisdzieciecy.lubin.pl

Metale szlachetne WĘGLOWSKI
LUBIN MEGASILVER
SKUP METALI SZLACHETNYCH (srebro, złoto, platyna, każdej próby i postaci)
ANALIZA, ODZYSK, RAFINACJA METALI SZLACHETNYCH
BIŻUTERIA, AKCERSORIA JUBILERSKIE
CIECZE PROBIERCZE, WAGI, GRANULAT SREBRA
SKLEP JUBILERSKI
Lubin, ul. Kopernika 17 (dom towarowy)
INFOLINIA
tel. 801 007 395 (z tel. stacjonarnego)
71 724 20 55 (z tel. komórkowego)
DIAMENTY I BRYLANTY - WYCENA!!!
Robert (tel. 513 325 476)

Grafy Zagłębia zniszczone

Świętokradztwo, bandytyzm, wandalizm – to tylko najdelikatniejsze słowa fanów miedziowej drużyny.

str. 7

KREDYTY super promocje
• 200 000 zł na dowód osobisty dla zatrudnionych
• kredyty na PIT-11 (dla KGHM Polska Miedź S.A. większa zdolność kredytowa)
• tani kredyt gotówkowy pod zastaw samochodu – oprocentowanie od 7,99%
• do 500 000 zł dla firm
Lubin, ul. Grodzka 4
tel.76/754-01-36 lub 508 330 409
e-mail: kredytowy.punkt@gmail.com

Napad i spalony samochód

Czy napad na kibica Zagłębia i pożar samochodu mają ze sobą coś wspólnego?

str. 9

13.07-11.08
Wystawa magii i iluzji
w Cuprum Arena
LUBIN
niedziela 11.08
Wielki finał magicznej wystawy
/// 16:00
Pokaz dużej Iluzji
/// 15:00 – 18:00
Zdradź wróżce i elfom tajemnicę, a otrzymasz słodki upominek
/// 13:00 - 18:00
Wielka niespodzianka w Smykowej Krainie
www.facebook.com/Cuprum.Arena | www.cuprum-arena.pl
CUPRUM arena

Po referendum w gminie prezydent zaskakuje

Nie wtrąca się do sąsiadów?

Referendum o odwołanie radnych w gminie Lubin zakończyło się porażką. Tymczasem kolejne zadziwiające słowa padają z ust prezydenta Lubina Roberta Raczyńskiego.

- Powiedziałem, że się nie włączam w referendum, ani nie będę komentował tego, co dzieje się u sąsiadów. Sąsiedzi sami rozwiązują swoje problemy – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina. Jego słowa zaskakują, bo nie tak dawno ostro skrytykował władze sąsiedniej gminy. Sprawa dotyczyła przyłączenia gminy Lubin do miasta. Prezydent takie gminy jak gmina Lubin określił mianem pasożytów, które rozwijają się kosztem miasta.

Kilka lat temu, za poprzedniej kadencji prezydent krytykował władze samorządu powiatowego. Wtedy padały słowa o nierobach ze starostwa. Wtrącał się m.in. w sprawy szpitala, z którym dzisiaj jego ekipa rządząca w powiecie (Lubin 2006) nie potrafi sobie poradzić. W placówce wrze, od trzech lat, czyli wyborów samorządowych. Pracownicy skarżą się na łamanie ich praw. Teraz do sądu trafia fala pozwów białego personelu.

Po komentarzu do referendum, że prezydent nie wtrąca się

w sprawy sąsiadów wypada tylko powiedzieć – panie prezydencie trzymamy za słowo...

▪ *(red)*

Śmieci wszędzie...

Piszą mieszkańcy gminy, że sortują, że dbają o środowisko, ale nikt nie wywozi tego co zostawiają. Na dowód przysyłają nam kolejne zdjęcia. Zebrało się ich sporo więc pokazujemy obrazki z dwóch dużych miejscowości koło Lubina – Osieka i Obory.

reklama
KRISLEX
KANCELARIE DORADCÓW PRAWNYCH
SZUKASZ ADWOKATA, RADCY PRAWNEGO?
Przyjdź do nas! Nasz PRAWNIK Ci pomoże!
Najwyższy poziom usług za przystępną cenę!
Renomowany zespół prawników
ŚWIADCZYMY USŁUGI OD 8 LAT!
- udzielamy porad prawnych
- sporządzamy dokumenty prawne
- prowadzimy sprawy (rozwodowe, spadkowe, mieszkaniowe, hipoteczne, pracownicze, ZUS-owskie, podział majątku)
- sporządzamy wszelkie pisma sądowe i urzędowe
- przygotowujemy i weryfikujemy umowy
- OBSŁUGA PRAWNA FIRM w pełnym zakresie
PIERWSZA I NAJWIĘKSZA OGÓLNOPOLSKA SIEĆ LICENCJONOWANYCH KANCELARII PRAWNYCH
Oddział LUBIN
tel. 76 745 44 08
ul. Sikorskiego 28
e-mail: lubin@krislex.pl
Zapraszamy:
Pon. - Pt. 9.00 - 17.00

reklama
MULTIUBEZPIECZENIA
Zadzwoń:
76 749 68 88
793 103 955

BANERY REKLAMOWE
tel. 603 535 338
biuro@projekt-media.pl

Fantazyjne bukiety
- oryginalne bukiety na wiele okazji
- kompozycje z dodatkiem słodyczy
- wykonane ręcznie
- możliwość zamówienia bukietów tematycznych
Hurtownia art. ślubnych i dekoracyjnych "Sobótka"
tel. 76 841 85 77
ul. Paderewskiego 98
(obok weterynarza)
www.fantazyjnebukiety.cba.pl
Znajdziesz nas na facebooku.

UWAGA!
Od 01 lipca 2013 r. nastąpiły ważne zmiany dotyczące służb BHP!
Spełniamy wymagania wprowadzone tą zmianą!
Potrzebujesz specjalisty ds. BHP, zgłoś się do nas!
Tel. 503 077 345
Oferujemy:
Przeprowadzanie szkoleń wstępnych i okresowych
Ocenę stanowisk pracy wraz z oceną ryzyka zawodowego
Przeprowadzanie procedur powypadkowych
Redagowanie corocznych ocen stanu bhp w firmie
OBSŁUGA FIRM W ZAKRESIE BHP
Pozostałe usługi w obszarze bhp…
Fachowa obsługa! Konkurencyjne ceny!
Zgłoś się do naszego biura
ul. Sikorskiego 28 w Lubinie
(siedziba KRISLEX Kancelarie Doradców Prawnych)
lub zadzwoń 503 077 345.

LETNIA POŻYCZKA do 25.000
BANK CI ODMÓWIŁ? Zgłoś się do nas !!!
* wysokie kwoty
* długi okres spłaty
* MIESIĘCZNE RATY
* szybko
* bezpiecznie
Lubin, ul. Pawia 2a
ZADZWOŃ:
512 819 606
koszt połączenia według stawek operatora

Kraksa na krajowej trójce (ul. Małomicka) utrudniła ruch na kilka godzin.

Kto pojechał na czerwonym?

Volvo zderzyło się z hondą na krajowej trójce na skrzyżowaniu do Małomic. Cztery osoby trafiły do szpitala.

Do zdarzenia doszło w ubiegły poniedziałek po godz. 12. Honda civic jechała od strony Polkowic, a volvo jadąc od strony Wrocławia skręcało z dwupasmówki, w ul. Paderewskiego. W trakcie tego manewru doszło do zderzenia. Ze wstępnych informacji wynika, że odpowiedzialny za zderzenie może być 23-letni kierowca hondy – mieszkaniec powiatu jaworskiego. Kierowca najprawdopodobniej wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle.

Hondą podróżowały w sumie trzy osoby. Wszystkie trafiły do szpitala. Tam znalazł się również kierowca volvo, mieszkaniec powiatu lubińskiego.

Skrzyżowania drogi krajowej nr 3 z ul. Małomicką i Ścinawską czy w ciągu ul. Komisji Edukacji Narodowej mimo tego, że zainstalowana jest na nich sygnalizacja świetlna nie należą do najbezpieczniejszych. Kierowcy regularnie przejeżdżają przez krzyżówki na czerwonym świetle. Nagminnie robią to kierowcy ciężarówek. Kilka dni temu o takim rażącym przypadku mówił nam jeden z szoferów. Kierowca tira dopiero w 10 sekundzie od zapalenia się światła zielonego dla innego pasa ruchu opuścił skrzyżowanie jadąc w kierunku Polkowic. Kiedy zwrócono mu uwagę użytkownicy CB-radia mogli usłyszeć – mam na pace soki, nie chciałem gwałtownie hamować, bo już raz zapłaciłem jak się porozwalały. Kiedy usłyszał, że mógł kogoś zabić bo wjechał na krzyżówkę na czerwonym świetle, od niego i innych kierowców ciężarówek „poleciały" docinki o policjantach emerytach, którym nudzi się i się czepiają...

■ *(red)*

Szczęście, że żyją

Nissan primera zderzył się z ciężarówką na ul. Hutniczej. Kierowca i pasażerowie osobówki mieli dużo szczęścia, bo zawracali w miejscu niedozwolonym.

Nissan na numerach rejestracyjnych ze świebodzina, jadąc od Polkowic zjechał z krajowej trójki w ul. Hutniczą. Kierowca zorientował się, że pomylił zjazdy i postanowił zawrócić. Niestety chciał to zrobić w miejscu niedozwolonym. Od stadionu jechała ciężarówka. - Gdyby się obejrzał to by się nic nie stało - mówi kierowca ciężarówki.

Na drodze został ślad hamowania ciężarówki, na podstawie którego bez problemu widać, że jadący nissanem mieli dużo szczęścia. - Dobrze, że z naprzeciwka nic nie jechało to miałem gdzie uciekać - mówi szofer z Częstochowy. - Oni mogli zginąć pod moją ciężarówką.

Do zderzenia doszło we wtorek (6 sierpnia) przed godz. 8. rano.

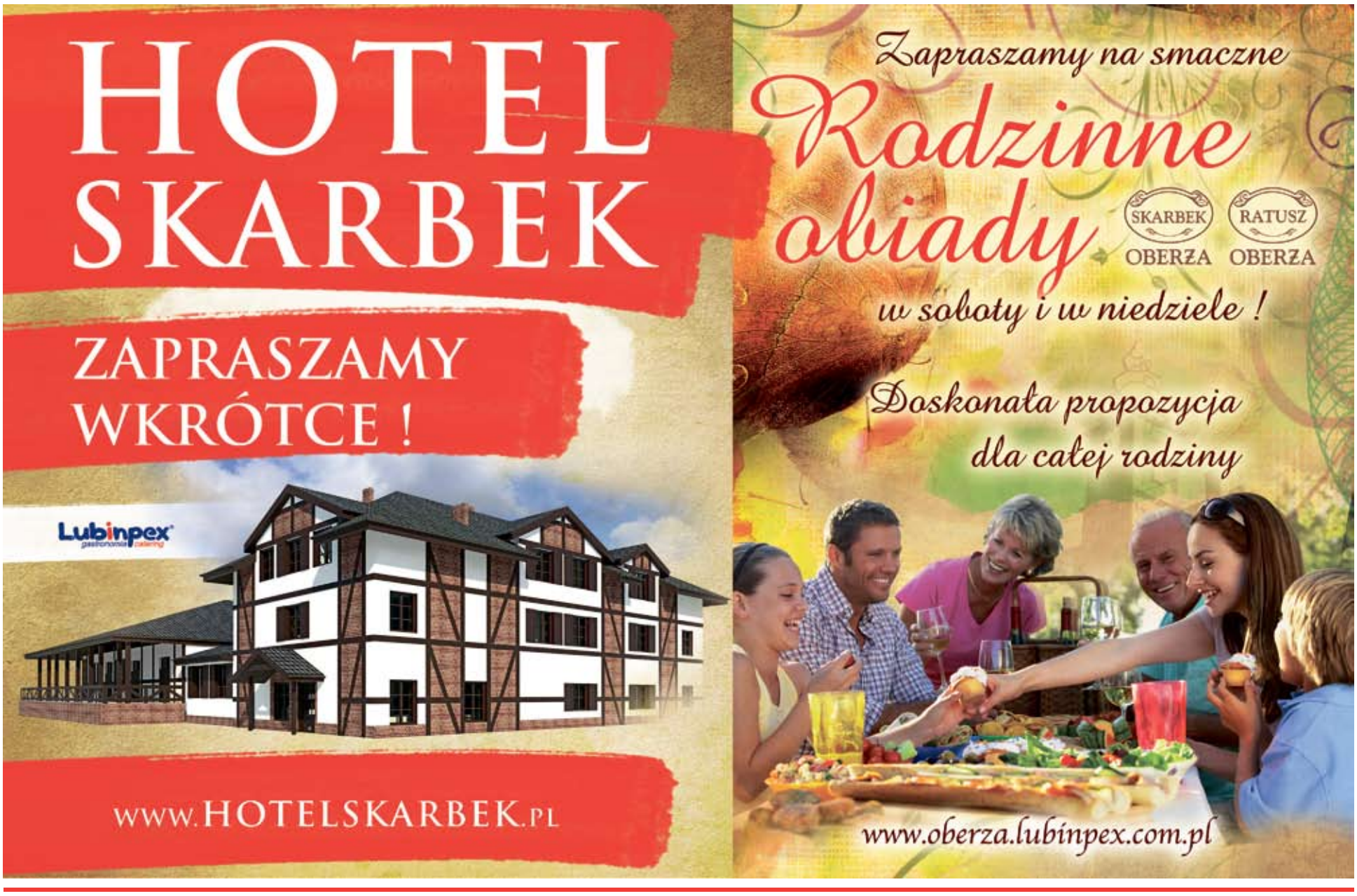

Wielkimi krokami zbliża się otwarcie Skarbka

Hotel z Oberżą

Będzie miał 22 pokoje, głównie dwuosobowe. W sumie zaplanowano 47 miejsc noclegowych.

Inwestycja była planowana od dawna. Wiązała się z deficytem miejsc noclegowych w Lubinie. Poza Lubinpexem – spółką z grupy kapitałowej KGHM, zwrócili również na to uwagę prywatni przedsiębiorcy. Kolejny hotel budowany jest przy krajowej trójce koło skrzyżowania przy Castoramie. Następny powstaje na tyłach salonów samochodowych Hondy i Citroena. Kiedy wszystkie będą gotowe poszerzy się oferta noclegowa w Lubinie.

Na ilość miejsc regularnie uskarżali się przyjezdni. Otwarcie hotelu Skarbek, którego nazwę w konkursie wybrali mieszkańcy Lubina zaplanowane jest na wrzesień. Poza miejscami noclegowymi goście będą mieli do swojej dyspozycji saunę, fitness, pokój masażu, salkę klubową na 30 osób, salę bankietowo-konferencyjną na 70 osób, tv w pokojach. Przewidziano też klimatyzację i windę (obiekt jest 3-kondygnacyjny). Już dzisiaj budynek wyglądem zwraca na siebie uwagę. Wykonano w nim charakterystyczny mur pruski. Obiekt będzie połączony ze znajdującą się obok od dawna restauracją Oberża, która zapewni posiłki dl hotelowych gości.

▪ *(TeeS)*

Operatorzy maszyn górniczych będą jeszcze lepiej wyszkoleni

Na potrzeby KGHM

MCKK zaprezentowało nowy symulator dla operatorów ładowarek. To kolejne nowe urządzenie dla górników, na poligonie szkoleniowym.

Urządzenie powstało na zamówienie Miedziowego Centrum Kształcenia Kadr, które jeszcze w latach 90-tych podlegało Kombinatowi Górniczo-Hutniczemu, a dzisiaj jest wiodącą placówką kształcenia zawodowego kadry Polskiej Miedzi.

Nowe urządzenie ma poprawiać jakość szkolenia operatorów maszyn ładujących i odstawczych. Jego zastosowanie jest dopełnieniem szkolenia praktycznego prowadzonego w warunkach powierzchniowych w oparciu o zgromadzone na Poligonie Szkoleniowym maszyny górnicze oraz infrastrukturę szkoleniową.

- Dołożyliśmy wielu starań, by w ręce słuchaczy i instruktorów oddać profesjonalną i nowoczesną pomoc dydaktyczną. Kapsuła kabiny symulatora jest dokładnym odwzorowaniem kabiny ładowarki typu LKP – mówi Tadeusz Borysiak, prezes MCKK

Dodajmy, że to drugi symulator w placówce szkolącej przyszłych operatorów maszyn górniczych, a w planie jest kolejny. - Rozważamy budowę symulatora maszyn kotwiących.

Symulator testuje operatora nie tylko pod względem sterowania maszyną. Może wykazywać również usterki, aby sprawdzić, jak operator radzi sobie w takich sytuacjach.

▪ *(pit)*

reklama

Masz problem ze swoim autem?
Nie potrafisz go sam naprawić?
Zadzwoń – NA PEWNO POMOŻEMY
667 132 626

Specjalizujemy się w:
- naprawach głównych i bieżących,
- mechanice pojazdowej,
- diagnostyce silnika,
- naprawach układów wydechowych,
- drobnych naprawach blacharskich,
- wulkanizacji i wyważaniu kół.

Pn-pt.: 9.00 – 17.00, sob.: 9.00 – 13.00
Rudna, ul. Krochmalna 2 (obok DINO)

ATRAKCYJNE CENY, SZYBKIE TERMINY, FACHOWA OBSŁUGA

SPŁYWY KAJAKOWE
RZEKĄ KACZAWĄ
TEL.692-056-215
facebook Wypożyczalnia Kajaków Nautilus
WYPOŻYCZALNIA KAJAKÓW

LEASING
KREDYTY SAMOCHODOWE
(bez BIK,BIG,KRD)
Zadzwoń:
76 749 68 88
793 103 955

BANERY REKLAMOWE
tel. 603 535 338
biuro@projekt-media.pl

CZU-CZU
czuczu.lubin.pl
facebook.com/SklepCzuczu
MARKOWA
UŻYWANA ODZIEŻ
i AKCESORIA DZIECIĘCE
ODZIEŻ 0-12 LAT
ZABAWKI
AKCESORIA
FOTELIKI
WÓZKI
SKUPUJEMY
odzież
i akcesoria!
Zadzwoń:
690-663-132
ZESKANUJ MNIE
ul.Kisielewskiego 11

Nie interesowały ich fotografie. Ważne było aluminium

Pamiątkowy złom

Dwóch mężczyzn, którzy kradli konstrukcje wystawiennicze z fotografiami Lubina, zostało zatrzymanych na gorącym uczynku.

Fotografie stoją od ponad miesiąca przy Wzgórzu Zamkowym, można na nich zobaczyć Lubin w latach 1990-2010. Widać na nich jak zmieniało się miasto, zaprezentowano również ważne dla miasta wydarzenia. Okazało się jednak, że i ta wystawa może stać się celem złodziei.

Wczoraj o godz. piątej rano dwóch rabusiów zauważył jeden z mieszkańców. Drogą dyżurny policji powiadomił patrole pełniące służbę w centrum miasta. Jeden z nich z wydziału prewencji, przy ulicy Wrocławskiej zauważył mężczyznę stojącego w krzakach, a drugi sprawca spokojnie oddalał się z miejsca kradzieży. Policjanci zatrzymali go w bezpośrednim pościgu.

Mężczyzna miał ze sobą aluminiowe konstrukcje z fotografiami Lubina. Przy drugim złodzieju ujawniono już tylko aluminiowe elementy wystawy.

Zatrzymani mężczyźni to: 48-letni mieszkaniec Lubina i jego 42-letni kolega. Nie mają stałego miejsca zamieszkania. W momencie zatrzymania byli kompletnie pijani. Jeden z nich ponad 3 promile alkoholu, a u drugiego wynik był bliski tej wartości. We wstępnych rozmowach z policjantami sprawcy przyznali się do popełnionego czynu. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności. Najprawdopodobniej aluminiowe konstrukcje chcieli oddać na złom.

▪ *(pit)*

Na szczęście nikogo nie było wewnątrz

Zawalił się dach

Budowlana katastrofa w Parszowicach pod Ścinawą. Stodoła do rozbiórki.

Mieszkańcy sąsiadującego ze stodołą budynku w czwartek (1 sierpnia) około godz 18, usłyszeli dziwny trzask. Po chwili zobaczyli, jak część dachu zapada się do środka stodoły. Po kilkunastu minutach zapadła się druga strona.

W czasie katastrofy na szczęście nikogo nie było w środku. Obok stodoły stał zaparkowany samochód. Z pomocą strażaków został przestawiony w bezpieczne miejsce.

- Na wszelki wypadek obiekt został sprawdzony, czy na pewno w środku nikogo nie ma – mówi Cezary Olbryś, rzecznik lubińskich strażaków. - W akcji brały udział OSP z Parszowic i Ścinawy. Po zabezpieczeniu terenu i przyjeździe przedstawiciela, właściciela obiektu, działania strażaków zostały zakończone.

Poniemiecka stodoła nadaje się do rozbiórki.

▪ *(red)*

lubinextra! gazeta bezpłatna

Chcesz zamieścić ogłoszenie drobne? Wejdź na www.lubinextra.pl kliknij w zakładkę OGŁOSZENIA, zarejestruj się i dodaj ogłoszenie, a bezpłatnie opublikujemy je w dwutygodniku LubinExtra!

Bannery reklamowe. Zgrzewanie, oczkowanie co 50 cm w cenie. Faktura VAT. Konkurencyjna cena - 32 zł netto za m.kw. Tel. 603535338.

ZŁOMOWANIE AUT. KASACJA POJAZDÓW. Auta osobowe i dostawcze. Wydaję bezpłatne zaświadczenia o demontażu niezbędne do wyrejestrowania auta. Darmowy transport. Tel. 533 306 684.

Przegląd sprzętu ogrodniczego!!! Lubtech Serwis zaprasza na letnią promocje. Tylko u nas możesz zrobić przegląd swoich maszyn ogrodniczych. Lubtech Serwis, ul. Wójta Henryka 44 (Katanga)

Wurth Silikon Acetatowy w okazyjnej cenie!!! Zapraszam do zakupów na naszej stronie internetowej www.lubtech-serwis.pl bądź odwiedzenia naszego punku w Lubinie, ul. Wójta Henryka 44 (Katanga).

Serwis urządzeń ogrodniczych i rolniczych!!! Profesjonalny Serwis sprzętu budowlanego, ogrodniczego, rolniczego wszystkich marek. WWW. LUBTECHSERWIS.PL ul. Wójta Henryka 44 (Katanga).

Kosy spalinowe!!! Mamy w sprzedaży dobre, solidne i wytrzymałe kosy spalinowe. Lubtech Serwis ul. Wójta Henryka 44 (Katanga). Więcej informacji znajdziesz na WWW. LUBTECHSERWIS.PL

Opiekunka do dziecka Szukam pracy jako opiekunka do dziecka od września 2013 r. Jestem osobą uczciwą, cierpliwą, punktualną, dyspozycyjną bez nałogów. Dobry kontakt z dziećmi. Tel. 721 324 798

Doradca Finansowy Zatrudnię doradców finansowych. Gwarantuję nienormowany czas pracy, umowę zlecenie, prowizja za każdą podpisana umowę ok 350 zł! nie zwlekaj!!! Tel. 512819606

Kredyty Masz problem z uzyskaniem kredytu? Może potrzebujesz szybkiej gotówki na wakacje? Zadzwoń lub przyjdź do oddziału w godz. od 08.30 do 15.00. Zapraszamy! Tel. 512819606

Pożyczki!!! MASZ KOMORNIKA, CHCESZ DOROBIĆ 1500 -3000 ZŁ NA MIESIĄC - SPRZEDAŻ POŻYCZEK - NAUCZĘ, POMOGĘ tel.668 681 878

reklama

APTEKA CENTRUM ZDROWIA
DYŻURUJEMY CODZIENNIE 24h
Lubin, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 12 W PASAŻU PRZY PKS

gardenika SZYBKO, OSZCZĘDNIE, PROFESJONALNIE
STYLOWE OGRODY W ZASIĘGU TWOJEJ RĘKI
• projektowanie ogrodów
• pielęgnacja terenu zieleni / ogrodów
• trawniki i ich pielęgnacja
• systemy nawadniające
Masz pytanie – ZADZWOŃ 783 033 152 660 904 772
Pełna oferta usług i zrealizowane projekty na www.gardenika-lubin.pl

Zniszczył dach i ukradł wbudowaną nawigację

„Szyberdach” w kabriolecie

Wyjątkowym brakiem szacunku do samochodu wykazał się złodziej, który włamał się do audi A4.

Samochód stał zaparkowany przy ul. Orzeszkowej. Złodziej najpierw wszedł na klapę bagażnika stanął na dachu pojazdu i bezczelnie wyciął w nim dziurę. Musiał działać bardzo cicho, bo samochód zaparkowany był kilkanaście metrów od okien bloków mieszkalnych. Następnie w środku zdemontował cały panel sterowania z radiem i wbudowaną nawigacją.

Właściciel auta nie może przeboleć straty, jednak zapewne najbardziej zabolały go zniszczenia pojazdu wyrządzone przez złodzieja w otwieranym dachu. Samochód był ubezpieczony, kupił go w ubiegłym roku. Policjanci zabezpieczyli sporo śladów które pozostawił po sobie rabuś.

▪ *(inf)*

Przybywa amatorów dalekich wypraw

Spragnieni egzotyki

Luksusowa wycieczka wakacyjna do Japonii, Meksyku czy na Mauritius lub do Ekwador kosztuje majątek, ale chętnych nie brakuje.

W porównaniu z 2012 r. zainteresowanie klientów luksusowymi wyjazdami wzrosło o 114 proc. – wynika z raportu przygotowanego przez Travelplanet.pl i Expander Advisors.

– Przeciętny wyjazd wakacyjny kosztuje mniej więcej około 2,1 tys. na osobę, ale jeżeli weźmiemy pod uwagę tylko kierunki ekskluzywne, to okaże się, że średnia cena wyjazdu na osobę wynosi aż 13 tys. złotych – mówi Agencji Informacyjnej Newseria Jarosław Sadowski, główny analityk firmy Expander Advisors. Za luksusową uznano wycieczkę kosztującą min. 8695 zł. W nieco niższym pułapie cenowym – od 6,5 tys. do 8,6 tys. – sprzedano aż trzy razy więcej wycieczek niż w 2012 r.

Przyczyną rosnącej popularności luksusowych wyjazdów jest fakt, że ich konsumenci – menedżerowie i właściciele dużych przedsiębiorstw – najmniej odczuli skutki kryzysu. Ponadto Polacy, podobnie jak turyści z całego świata, coraz częściej chcą spędzać wakacje w wyjątkowy, niepowtarzalny sposób.

Najpopularniejszym w tym roku kierunkiem luksusowych wypraw są Stany Zjednoczone. Wyprawy za ocean to jedna trzecia wszystkich tego typu wyjazdów wakacyjnych. Popularnością cieszą się również tropikalne wyspy, np. Mauritius czy Malediwy. – Taka podróż wymaga dużej aktywności, gdyż te wyspy dają możliwość uprawiania wielu sportów, jak np. nurkowanie. Jest to jednocześnie wyjazd prestiżowy, na który nie każdy może sobie pozwolić – mówi główny analityk Expandera. Większość osób wyjeżdżających w egzotyczne miejsca nie potrzebuje na ten cel kredytu wakacyjnego. Jednak chociaż dysponują własnymi środkami, to rzadko za swoje wycieczki płacą gotówką. Częściej preferują płatność kartą kredytową, która ma dla nich kilka zalet. – Pieniądze zamożnych klientów są zazwyczaj zamrożone w różnego typu inwestycjach – zauważa Sadowski. – Korzystanie z karty kredytowej daje im także pewne przywileje związane z bezpieczeństwem, w razie oszustwa lub upadku biura podróży.

Analityk Expandera dodaje również, że z kartami kredytowymi powiązane są ubezpieczenia medyczne czy od wypadków, takich jak zgubienie bagażu lub opóźnienie lotu. Rozwiązuje to także problem bezpieczeństwa przy płatnościach za różne rozrywki już na miejscu.

▪ *(red)*

Auto-Hol
Pomoc Drogowa 24H
Auto holowanie - kraj i zagranica
Bezgotówkowe rozliczanie z firmami ubezpieczeniowymi
Skup sprzedaż samochodów całych i uszkodzonych
Sprzedaż części
Lakiernictwo, blacharstwo, mechanika
Usuwanie usterek na drodze
Sprowadzanie samochodów
tel. 660 49 37 62

MULTIUBEZPIECZENIA
Zadzwoń:
76 749 68 88
793 103 955

Letnie modernizacje WPEC-u w Lubinie

Bez ciepłej wody

Kolejny z rzędu rok w trakcie wakacji lubinianie okresowo pozostają bez ciepłej wody. WPEC modernizuje kolejne odcinki sieci grzewczych.

Choć rozpoczął się letni czas wakacji, nie dla wszystkich oznacza on „sezon ogórkowy”, który kojarzy się z czasem odpoczynku, przystopowania i wytchnienia. W tym czasie bowiem Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej w Legnicy – choć nie jest to sezon grzewczy i szczyt związanych z tym obowiązków – prowadzi w Lubinie strategiczne

prace remontowo–modernizacyjne. - Mają one na celu poprawę stanu sieci ciepłowniczej, a co za tym idzie podniesienie standardu dostarczanych usług ciepłowniczych – informuje Krzysztof Sienkiewicz z WPEC w Lenicy. - Lato zdecydowanie sprzyja tego typu przedsięwzięciom i jest to jedyny czas, kiedy uciążliwości im towarzyszące, są jak najmniej odczuwalne dla mieszkańców.

Zimą wszelkie prace łatwiej zauważyć, bo kojarzą się bardziej z interwencjami, kiedy przestają grzać kaloryfery. Ale tych interwencji z każdym rokiem jest coraz mniej i nadal będzie ich ubywać – przekonują specjaliści z ciepłowniczej spółki, dostarczającej ciepło dla mieszkańców. WPEC w ostatnich kilku latach zainwestował w swoją sieć 72 mln. Znacząca część tych pieniędzy trafiła do Lubina.

Marek Litwiński, Dyrektor ds. Produkcji i Dystrybucji przyznaje - Sieć ciepłownicza dekapitalizuje się w zastraszającym tempie, szczególnie gdy przez wiele lat się w nią nie inwestowało. Nasze obecne inwestycje w infrastrukturę sieciową są niespotykane w historii tego przedsiębiorstwa, ale i tak jeszcze niewystarczające w stosunku do potrzeb.

Brak inwestycji w sieci ciepłownicze najbardziej odczuwalny był w Lubinie. To tu przez komunalizacyjne błędy z lat 90-tych długo toczył się spór do kogo należy ciepłownia i sieci na terenie miasta. W czasie sądowych procesów mieniem zarządzał należący do Lubina Termal, który nie inwestował w sieć tak jak należało. To co przejął WPEC w wielu miejscach było w fatalnym stanie.

Wakacyjny plan wymiany i modernizacji sieci ciepłowniczej dotyczy rejonu ul. Odrodzenia, Sztukowskiego, Gwarków, Budowniczych LGOM, Kruczej, Sowiej, Ptasiej i Wrzosowej.

Modernizacji podlegać będzie 6,7 kilometrów sieci i przyłączy, a budżet przeznaczony w tym roku tylko na ten cel - to ponad 4 miliony złotych!

Ponadto na terenie SM „Polne” wymienione zostaną węzły cieplne. Zaplanowano też nowe przyłącze do budynku przy ul. Leszczynowej 22-30. Specjaliści z WPEC planują, że prowadzone prace zostaną zakończone z końcem sierpnia.

Prace mają zminimalizować awaryjność sieci grzewczej, aby w trakcie zimy uszkodzeń było jak najmniej.

WPEC zapewnia, że uciążliwości związane z brakiem ciepłej wody będą trwały maksymalnie do 10 dni i dokłada starań, aby były jak najkrótsze. Jedna z przerw w dostawie ciepłej wody miała miejsce w tym tygodniu. Trwała kilkanaście godzin.

▪ *(red)*

Kto złamał obowiązującą u kibiców zasadę?

KREDYTY ORAZ POŻYCZKI BEZ BIK
Zadzwoń:
76 749 68 88
793 103 955

Grafy Zagłębia Lubin zniszczone

Świętokradztwo, bandytyzm, wandalizm – to tylko najdelikatniejsze słowa fanów miedziowej drużyny. W wielu miejscach Lubina w ubiegłym tygodniu zniszczono graffiti związane z KGHM Zagłębie Lubin.

Ścienne malowidła, w których powstanie autorzy włożyli sporo serca zniszczone! W sobotę rano w mieście ukazał się ogrom zniszczeń dokonanych przez nieznanych sprawców. Pod malowidłami zostały tylko puste puszki po srebrnej farbie w sprayu.

Zniszczenia są spore, bo dotyczą grafów przy ul. Bolesławieckiej, KEN (obok kładki), a także wzdłuż drogi krajowej nr 3 na ogrodzeniu Lubinex-u. Wszystkie klubowe graffiti zamalowano. Niestety nie były zabezpieczone specjalnymi powłokami, dzięki którym wystarczyłoby umyć ściany i grafy byłyby tak jak dotychczas. Niewykluczone, że kibice tym razem postarają się o dodatkowe zabezpieczenia. W praktyce nie powinny być one potrzebne, gdyż istnieje niepisana międzyklubowa zasada, że grafów drużyn, które za sobą nie przepadają nie zamalowuje się. Ta zasada została złamana w Lubinie w wyjątkowo zorganizowany sposób.

Nawet lubinianie którzy nie są fanami piłki nożnej mówią – dziadostwo. Była piękna elewacja z naszym lokalnym akcentem – mówi nam jeden z mieszkańców ul. Leszczynowej, który codziennie przechodzi ul. Bolesławiecką. Jego zdaniem - graf na garażach został zniszczony w nocy z piątku na sobotę między godz. 23, a 6 rano.

Napisy, które namalowano na zniszczonych grafach sugerują, że wandalizmu mogli dokonać kibice Wisły Kraków. W sobotę ich drużyna gościła we Wrocławiu. Jednak trudno wskazywać właśnie na nich. Wandalizmu mógł dokonać każdy – Nie wierzę aby zrobił to jakikolwiek lubinianin – mówi Krzysiek, kibic Zagłębia.

■ *(pit)*

Pytają o przyszłość Huty Miedzi Legnica

Chcą wyjaśnień?

60 lat kończy w tym roku Huta Miedzi Legnica. Związkowcy dociekają o przyszłość zakładu w kontekście zmian jakie planowane są dla huty.

Związkowcy uważają, że huta nadal powinna produkować miedź elektrolityczną z koncentratów KGHM. W ich ocenie to jest działalność podstawowa i taką powinna pozostać. - przymiarki do wygaszenia produkcji miedzi z własnych koncentratów i likwidacji pieców szybowych traktujemy jak zwyczajną prowokację. Huta Miedzi „Legnica" może rozwijać inne rodzaje produkcji, w tym przetop złomów, nie może jednak zwijać produkcji podstawowej jaką od początku była produkcja miedzi elektrolitycznej z własnych koncentratów. Na taką produkcję przecież huta ta była projektowana i budowana – piszą związkowcy ZZPPM w wydanym oświadczeniu.

Sprawa huty w Legnicy od wielu lat powraca jak bumerang. Władze KGHM od dawna też przekonują, że dla tego oddziału wprowadzane są nowe zadania. Przypomnijmy, że nie dalej jak rok temu na spotkaniu ze związkowcami ZZPPM prezes spółki mówił - Naszym pomysłem jest przekształcenie legnickiej huty miedzi w złomową.

Dodajmy, że w Legnicy już dzisiaj rocznie przetapia się kilkadziesiąt tys. ton miedzianego złomu.

■ *(inf)*

Niepozorna uroczystość, ale równocześnie dostęp do rudy miedzi na kolejnych 50 lat!

Szyb Zastawnika

KGHM otwiera nowy rozdział działalności LGHM w Zagłębiu Miedziowym. Szyb SW-4, który właśnie otrzymał imię Tadeusza Zastawnika, otwiera górnikom drogę do eksploatacji złoża określanego jako Głogów Głęboki Przemysłowy.

Szyb SW-4, który połączył się już z chodnikami prowadzącymi pod ziemią od strony ZG Polkowice-Sieroszowice, pomoże udostępnić najgłębsze pokłady rudy miedzi położone w rejonie Głogowa. Nadano mu imię imię Tadeusza

Zastawnika, nazywanego Człowiekiem Polskiej Miedzi. W Łagoszowie Małym, pod szybem odsłonięto specjalną tablicę pamiątkową. - KGHM ma szczęście do ludzi: Jan Wyżykowski, Tadeusz Zastawnik, dzisiejsze władze firmy. Cieszymy się, że KGHM staje się globalną firmą. Ten szyb to kolejne okno do przyszłości. Obecny KGHM to pokłon w stronę tych, którzy tę firmę budowali – mówi podsekretarz stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa, Paweł Tamborski. W krótkim wystąpieniu przypomniał, że Tadeusz Zastawnik pracował w ministerstwie energetyki, a dzisiaj budynek w którym się ono mieściło zajmuje Skarb Państwa.

Nadanie imienia szybowi SW-4 zbiega się z połączeniem go z wyrobiskami kopalni Polkowice-Sieroszowice. Pisaliśmy o tym szeroko w poprzednim (48) wydaniu LubinExtra!

- Dla życia kopalni zbicie szybu to jeden z ważniejszych elementów. Ten szyb to realizacja tego, co obiecaliśmy akcjonariuszom, czyli gwarancja naszego rozwoju – mówi Herbert Wirth, prezes KGHM Polska Miedź SA. – SW-4 daje potencjał naszej firmie, mamy dostęp do złoża na następne dziesiątki lat. To jednocześnie większe bezpieczeństwo naszych pracowników. Trwa także budowa szybu GG-1 i to nie koniec. Zagospodarowanie nowych obszarów będzie się wiązać z inwestycjami w kolejne szyby – mówi prezes i dodaje, że Zagłębie Miedziowe mimo zagranicznej ekspansji spółki jest najważniejszym obszarem eksploatacyjnym dla KGHM.

Faktyczna budowa szybu rozpoczęła się pięć lat temu. W ubiegłym tygodniu, 17 lipca br., na głębokości 1216 metrów, połączył się z wyrobiskiem kopalni Polkowice-Sieroszowice. Szyb SW-4 pełni funkcję wdechową, docelowo będzie dostarczał pod ziemię 72 tys. m^3 powietrza na minutę! Dzięki temu KGHM może realizować plany eksploatacji złóż Głogowa Głębokiego Przemysłowego, ocenianych na ponad miliard ton rudy miedzi.

SW-4 pozwoli na maksymalne wykorzystanie stacji wentylatorów głównych kopalni Polkowice-Sieroszowice. Włączenie szybu do sieci wentylacyjnej zapewni skuteczniejsze przewietrzanie dla oddziałów zlokalizowanych poniżej poziomu 1100 metrów. Dzięki połączeniu z kopalnią polepszą się warunki pracy i bezpieczeństwo załogi KGHM.

Zbicie SW-4 to nowy rozdział w historii Polskiej Miedzi. Ten szyb ma strategiczne znaczenie dla ciągu technologicznego KGHM. Inwestycja pomoże udostępnić najgłębsze pokłady rudy miedzi położone w rejonie złoża Głogów Głęboki Przemysłowy.

Podczas uroczystego zbicia był także tradycyjny, symboliczny szampan w górniczym kasku

Odsłonięciu tablicy pamiątkowej towarzyszyła uroczysta sesja okolicznościowa, podczas której prezentowano rolę szybu SW-4 w rozwoju KGHM, historię jego budowy oraz sylwetkę Tadeusza Zastawnika.

Szyb SW-4 ma średnicę 7,5 metra, Do jego budowy użyto 470 pierścieni tubingowych. Technologia zastosowana przy budowie tego szybu jest ściśle związana z mocnym nawodnieniem tego terenu oraz z faktem, że szyb przechodzi przez warstwę soli o grubości ponad 150 metrów. Zakończenie budowy, na które składa się m.in. montaż zbrojenia i obiekty nadszybia, planowane jest na rok 2015. Inwestycje realizuje spółka z grupy kapitałowej KGHM - Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń PeBeKa.

Podczas sesji okolicznościowej poświęconej odsłonięciu tablicy pamiątkowej, można było obejrzeć wystawę zdjęć, której bohaterem był dr inż. Tadeusz Zastawnik. W latach 1962-75 pełnił funkcję dyrektora naczelnego Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi w Lubinie. Nazywany jest Człowiekiem Polskiej Miedzi i jej budowniczym. Tadeusz Zastawnik objął stanowisko dyrektora w chwili gdy ważyły się losy budowy zagłębia miedziowego. Na szczeblu rządowym trwała dyskusja nad celowością inwestycji w kopalnie miedzi. Dyrektorowi udało się przekonać władze państwowe, aby rozpoczętą budowę kontynuować. W KGHM Tadeusz Zastawnik zrealizował budowę 3 kopalń: Lubin, Polkowice i Rudna, huty miedzi Głogów I, zaplecza badawczo-projektowego (Cuprum), własnego zakładu robót górniczych, zakładu transportu samochodowego i kolejowego, zakładów budowy i remontów maszyn górniczych (Legmet). Zabiegał o budownictwo mieszkalne w Lubinie, poprawę warunków życia i pracy pracowników. Przyczynił się do rozwoju zagłębia miedziowego w tym rozbudowy Lubina, Głogowa i Polkowic.

▪ *(inf)*

Od strony SW-4 na uroczyste zbicie goście zjechali kubłem

Od lewej: Paweł Tamborski, Herbert Wirth, Wojciech Kędzia, Piotr Litwa, Andrzej Katulski

Bandyci z Małopolski zabrali mu szalik i koszulkę Zagłębia

Napad i spalony samochód

Czy napad na kibica Zagłębia i pożar samochodu mają ze sobą coś wspólnego? Zarówno policja jak i prokuratura nabierają wody w usta - śledztwo trwa.

W niedzielę po meczu Zagłębia Lubin z Lechem Poznań Mariusz, fan miedziowych wracał do domu. Przed godz. 23 na ul. Kościuszki został zaczepiony przez kilka osób. Miały drewnianą pałkę i stalową pałkę teleskopową. Wobec lubinianina została użyta przemoc, ale nie są nam znane kulisy całego zajścia. Wiadomo jednak, że sytuacja była na tyle poważna, że Prokuratura Rejonowa w Lubinie wniosła do sądu o tymczasowy areszt dla dwóch osób związanych z napadem na naszego kibica.

Bandyci zabrali Mariuszowi M. koszulkę z logo Zagłębia oraz klubowy szalik o wartości 110 zł.- Są wykon ywane czynności zmierzające do ustalenia dokładnego przebiegu tego zdarzenia – mówi LubinExtra! Prokurator Danuta Butrymowicz-Pawliczko. - Chcemy poznać skład osobowy uczestników tego zdarzenia, kto dokładnie brał w nim udział i kto jest sprawcą, czy sprawcami.

Ani prokuratura ani policja nie chcą ujawnić ilu było sprawców zdarzenia. Z naszych informacji wynika, że policja wkrótce po napadzie miała zatrzymać pięć osób. Jeszcze we wtorek były „na dołku" w lubińskiej komendzie policji. - Będziemy stawiać zarzuty i kierować wnioski o tymczasowe aresztowanie. We wtorek dwa takie wnioski trafiły do sądu - mówi prokuratorka.

Zarówno policja jak i prokuratura nie chcą ujawniać pochodzenia bandytów, którzy brutalnie zaatakowali kibica Zagłębia Lubin. - Jest za wcześnie na podawanie szczegółów. Śledztwo trwa. Tymczasem ze zdobytych przez LubinExtra! informacji wynika, że bandyci są mieszkańcami Małopolski, której stolicą jest Kraków.

W całej sprawie zarówno policja, jak i prokuratura nie chcą potwierdzić, czy samochód (opel kadet), którego pożar gaszono w nocy z poniedziałku na wtorek na stacji benzynowej Orlen na przy dwupasmówce, należy do jednego z zatrzymanych bandytów. Pojazd, któremu spaliła się komora silnika był zarejestrowany w powiecie Chrzanowskim (rejestracja KCH). Z nieoficjalnych informacji wynika, że pojazd mógł należeć do jednego z zatrzymanych za rozbój na kibicu Zagłębia. Jeżeli doszło do samozapłonu sprawa pożaru zostanie szybko zamknięta. Jeżeli jednak samochód faktycznie należał do jednego z bandytów samozapłon auta byłby zbyt dużym zbiegiem okoliczności. Na razie znamy zbyt mało szczegółów. Czekamy, aż śledczy przerwą milczenie i ujawnią więcej informacji dotyczących niedzielnego napadu na kibica po przyjacielskim meczu z Lechem Poznań.

Oliwy do ognia dolewa jeszcze sprawa zniszczonych grafów Zagłębia Lubin. Podejrzenia padają na kibiców Wisły Kraków, która w sobotę grała ze Śląskiem we Wrocławiu. Czy zatrzymani mieszkańcy Małopolski mogą mieć związek z dewastacją grafów Zagłębia, do której doszło w nocy z piątku na sobotę? Czy do Lubina przyjeżdżali już przed sobotnim meczem we Wrocławiu?

Kombajnem do najtrudniejszych miejsc, zamiast ludzi

Kopalnia inteligentna

Innowacyjne rozwiązania są częścią strategii KGHM. Mają zwiększyć bezpieczeństwo, ale i efektywność pracy.

Przykłady innowacyjności w KGHM można mnożyć, firma i jej spółki stale bazują na najnowszych zdobyczach techniki choćby takich jak produkcja renu i odzyskiwanie innych wartościowych pierwiastków przy produkcji czystej miedzi Jednym z przykładów może być testowany kombajn do wydobycia rud miedzi, który ma zastąpić pracę ludzi w najtrudniejszych miejscach. Naukowcy pracują nad dalszym udoskonaleniem tej maszyny.

– Jednym z remediów na problemy jest oparcie pewnych działań kryzysowych na innowacji. Chodzi o to, by te potrzeby, które mamy na dole, związane np. z wysoką temperaturą, małą miąższością złoża, przekuć na pozytyw, czyli np. zastosować odpowiednie maszyny, coś w rodzaju kombajnu, który „łupie" na złożach rud miedzi – mówi Herbert Wirth, prezes Polskiej Miedzi.

To pierwszy tego typu projekt w kopalniach miedzi. Bezzałogowy kombajn został skonstruowany specjalnie na potrzeby KGHM. Ma przede wszystkim zastąpić pracę górników w najbardziej niebezpiecznych rejonach, gdzie istnieje największe zagrożenie związane z tąpaniami, wysoką temperaturą czy zapyleniem. Jest testowany od kilku miesięcy.

– To jest element idei inteligentnej kopalni, czyli kopalni, w której ludzie nie będą pracować w ciężkich warunkach. Będziemy docierali zdecydowanie dalej, z bezprzewodowo sterowanym urządzeniem – wyjaśnia Herbert Wirth. – Myślę, że o pełnym sukcesie wdrożenia trzeba myśleć w kategorii dwóch, trzech lat, a więc trochę to jeszcze potrwa.

Jak podkreśla, trwają już prace nad tym, by kombajn był sterowany sieciami neuronowymi. – Może uda nim się tak sterować – nad tym naukowcy już pracują – żeby wprząc tę technologię sieci neuronowych V generacji, a więc to będzie urządzenie, które samo się uczy, które podchodzi do wyrobiska, do przodka, omiata promieniami rentgena, fluorescyjnymi, a jak jest zawartość miedzi, przed dotyk mierzy, jak jest twardość skały, przez czujniki temperatury i wilgotności daje określone obroty – przekonuje prezes KGHM.

Zgodnie ze strategią firmy w przyszłości takich urządzeń ma być zdecydowanie więcej.

▪ *(red) Fot. Piotr Krażewski*

Innowacyjność w KGHM nie jest niczym nowym. Takie roboty do analizy zawartości próbek rudy miedzi są od dwóch lat w CBJ.

Mundurowi po raz pierwszy na wspólnym festynie bawili się poza Wrocławiem

Nalot w Rudnej

Lubińska policja od kilku lat świętuje w Rudnej. Tam znalazła przyjazny klimat i wsparcie wójta w przygotowaniu lokalnych uroczystości. W tym roku były to obchody Święta Policji o randze dolnośląskiej.
W Rudnej odbył się festyn. Odznaczenia i awanse otrzymało kilkuset funkcjonariuszy. Po części oficjalnej mundurowi przemaszerowali przed zebranymi, a na placu pozostała orkiestra policji. Ona zaprezentowała musztrę paradną w rytm różnego rodzaju utworów. Wśród nich była m.in. muzyka z Jamesa Bonda czy Mission Impossible.
Specjalny pokaz przygotowali funkcjonariusze z oddziału antyterrorystycznego. Można było zobaczyć jak opuszczają się na linach ze śmigłowca, pościg za uzbrojonymi przestępcami i ich rozbrojenie połączone z wcześniejszą wymianą ognia. Na kilka akrobacji pozwolił sobie również pilot policyjnego śmigłowca.
Zabawa trwała do wieczora, najwięcej atrakcji było dla najmłodszych.

▪ *(pit)*

Nie brakuje powołań do kadry z Zagłębia Lubin

Młodziczki grają

Oliwia Krzyżanowska i Wiktoria Płoch (rocznik 1998) które trenują w barwach MKS Zagłębie Lubin, zostały powołane do kadry narodowej, na cykl akcji szkoleniowych ZPR, oraz międzynarodowy Turniej Nadziei Olimpijskich.

Oliwia (KRZYŻAK) przygodę z piłką ręczną, rozpoczęła w wieku 6 lat. Od dzieciństwa, uwielbiała gry zespołowe. Pierwszy mecz na żywo, na lubińskim parkiecie, oglądała ze swoją mamą. W 2008 rozpoczęła naukę w szkole sportowej o profilu piłka ręczna. Szybko okazało się, że posiada w sobie ukryty talent i dużą siłę w rękach. Takie predyspozycje zostały zauważone przez trenerkę i do dzisiaj Oliwia w drużynie zajmuje pozycje rozgrywającej a także rzuca z „drugiej linii".
W 2009 roku do, klasy sportowej dołącza kolejna dziewczyna – Wiktoria Płoch (ZIUTA). Zawodniczka podobnie jak Oliwia też kocha piłkę ręczną. Na treningach wyróżniała się szybkością i zwinnością, a także skuteczną „zasłoną" przeciwniczek. Gra na pozycji obrotowej.
Przez cały czas jest z nimi trenerka – Elżbieta Szczepaniak, była piłkarka ręczna, obecnie trenerka grup młodzieżowych MKS Zagłębia Lubin. Pod jej czujnym okiem, drużyna zdobyła złoto (w sezonie 2010/2011) i srebro (w sezonie 2012/2013) w lidze dolnośląskiej. W tym roku drużyna Elżbiety Szczepaniak jako jedyna z Dolnego Śląska zakwalifikowała się do finału Pucharu Polski, który rozgrywany był w czerwcu w Dźwirzynie i Mrzeżynie. Pucharu nie udało się przywieźć, ale nasze zawodniczki znalazły się wśród najlepszych 16 drużyn młodziczek w Polsce.

▪ *pit/sportowylubin*

Robert Jeż po raz pierwszy został zdjęty z boiska

Będzie grzał ławę?

Na ten dzień czekało wielu fanów Zagłębia, bo gra słowackiego pomocnika w ich ocenie budziła sporo zastrzeżeń. Niektórzy zastanawiali się co ten piłkarz robi na boisku?

Robert Jeż ma swoje wady i zalety. O ile poprzedni trener doceniał jego umiejętności o tyle kibice byli niezwykle krytyczni. Czy nowy trener Zagłębia podzielił ich krytycyzm? Pytanie pojawia się gdyż Jeż zaliczył pierwszy mecz, w którym nie było mu dane zagrać do końca. Na boisku był przez 60 minut, a nie tak jak dotychczas przez cały mecz.
Na ocenę pracy Roberta Jeża jest jeszcze za wcześnie. - Ocena dopiero zostanie dokonana – zapewnia Andrzej Buczek nowy trener lubinianin i wychowanek Zagłębia Lubin.
Kibice poczynania Roberta Jeża obserwują od dawna. Popełnia sporo błędów, nie dochodzi do piłek, czasami ma się wrażenie, że zbyt szybko kapituluje w walce o piłkę. Czasami odprowadza futbolówkę wzrokiem, do tego dochodzą niecelne podania do kolegów z drużyny. Czy słowacki zawodnik ma więcej pozytywów czy negatywów w grze w Lubinie? Na takie pytanie musi odpowiedzieć sobie nowy trener miedziowych Andrzej Buczek. - Robert zagrał dzisiaj 60 minut. To nie były jego najgorsze zawody. Ale tak jak rozmawialiśmy w szatni, zszedł bo takie było zamierzenie. Robert Jeż i Olo Kwiek są podobnymi zawodnikami. Wymieniliśmy ich pozycje, bo chcieliśmy mieć trochę świeżości na boisku. Nie uważam, że Robert grał słabo. Uważałem, że Olo da nam jeszcze więcej.
Niezależnie od słów trenera Jeż po raz pierwszy zszedł w trakcie spotkania z boiska na ławkę rezerwowych. Wcześniej się to nie trafiało. Ciekawa była również reakcja kibiców, a raczej jej całkowity brak. Jeż schodził z boiska, jakby niezauważony, podczas gdy zwyczaj piłkarze są żegnani albo głośnymi brawami, albo podziękowaniami.

▪ *(pit)*

Po raz pierwszy w tej rundzie kibice nie musieli wstydzić się za swoich piłkarzy

Nie przegrali!
Mają pierwszy punkt

Bezbramkowy remis po niezłym spotkaniu 3. kolejki T-Mobile Ekstraklasy pomiędzy KGHM Zagłębiem Lubin, a Lechem Poznań. Spotkanie było debiutem dla szkoleniowca gospodarzy, Adama Buczka.

Po raz pierwszy w tej rundzie kibice nie musieli wstydzić się za swoich piłkarzy. Kolejny raz na boisku zawodzi Robert Jeż, który albo nie dobiega do piłki, albo odprowadza ją wzrokiem patrząc, co zrobią koledzy. Trzeba jednak oddać honor piłkarzowi, bo próbował coś zrobić. Raz wypuścił się nawet za piłką w pole karne Kotorowskiego, licząc na błąd bramkarza, ale nic nie uzyskał. Innym razem wyprowadził ładną akcję zaczynającą się przy lewej stronie boiska, wszedł w pole karne biegnąc po wyznaczającej je linii, przyłożył się do strzału i strzelił. Niestety w jednej linii było trzech zawodników z Poznania. Gra Jeża od dawna budzi wątpliwości kibiców. Nie było podziękowania za grę, żadnych braw, kiedy po raz pierwszy jak gra w Zagłębiu nie było mu dane dokończyć spotkania. Nowy trener Zagłębia podjął męską decyzję i zdjął tego zawodnika z boiska, sadzając go na ławie rezerwowych. W bramce natomiast stoi wciąż niepewny Michał Gliwa, który woli piąstkować piłkę niż ją łapać, co rodzi kolejne problemy w polu karnym. W trakcie meczu z Lechem popisał się jednak skutecznymi interwencjami kilkakrotnie broniąc miedziowych przed utratą punktu.

Mariusz Rumak, trener Kolejorza: Po ostatnim słabym występie czwartkowym musieliśmy wrócić do Polski, nie mając czasu na trening.

Adam Buczek, trener Zagłębia: Cieszę się z punktu. Cieszę się, że bramki nie straciliśmy, a mecz każdy widział

W 70. minucie spotkania swoją szansę na zdobycie efektownej bramki miał Arkadiusz Woźniak. Lecąca z impetem piłka trafiła na głowę lubinianina, który jednak uderzył ją niecelnie. Gdyby padł gol, z pewnością byłby jednym z najładniejszych w tej kolejce. Siatki były jednak puste przez 93. minuty. Prócz gola ze spalonego obie ekipy nie zdołały wywalczyć sobie 3. punktów. Przyjacielsko więc podzieliły się nimi po równo. Tak też można podsumować całe spotkanie. Pierwsza połowa należała do Lecha, a druga do Zagłębia, choć to jednak Lech dłużej utrzymywał się przy piłce. Widowisko mogło się podobać bo nie brakowało w nim dynamiki, a piłkarze Zagłębia w porównaniu do poprzednich spotkań solidnie powalczyli o piłkę. Ich gra choć nie brakowało niedomagań była przemyślana i potrafili zaskoczyć przeciwnika szybkim wyjściem z własnego pola i atakiem na bramkę, a obrona spisała się dobrze.

Mariusz Rumak, trener Kolejorza: Po ostatnim słabym występie czwartkowym musieliśmy wrócić do Polski, nie mając czasu na trening. Szczególnie do dobrej gry w obronie, by odnaleźć spójność w zespole. Dziś nie straciliśmy gola, a Kotorowski nie miał zbyt dużo interwencji. Moi piłkarze zostawili dużo serca na boisku, ale zabrakło spokoju. To z kolei nie przełożyło się na jakość. Teraz przed nami arcyważny mecz z Żalgirisem.

Adam Buczek, trener Zagłębia: Cieszę się z punktu. Cieszę się, że bramki nie straciliśmy, a mecz każdy widział. Chcieliśmy się utrzymywać przy piłce, takich fragmentów brakowało, ale za to mądrze się broniliśmy. To zrobiliśmy na piątkę, a gdyby dopisało nam szczęście, to byłyby 3 punkty.

Poz.	Drużyna	Pkt.	M	Różnica
1	Legia Warszawa	9	3	11
2	Górnik Zabrze	7	3	2
3	Jagiellonia Białystok	6	2	2
4	Piast Gliwice	6	3	1
5	Widzew Łódź	6	3	-2
6	Wisła Kraków	5	3	1
7	Cracovia Kraków	4	3	0
8	Pogoń Szczecin	4	3	-1
9	Lech Poznań	3	3	0
10	Lechia Gdańsk	2	2	0
11	Ruch Chorzów	2	3	-1
12	Śląsk Wrocław	2	3	-1
13	Korona Kielce	1	3	-2
14	Zawisza Bydgoszcz	1	3	-2
15	KGHM Zagłębie Lubin	1	3	-3
16	Podbeskidzie Bielsko Biała	1	3	-5

www.lubinextra.pl
LUBISZ NAS?
facebook Lubię to!

podpatrzone

Bocian się nie bał

Wylądował w Zaborowie i za nic miał przejeżdżające obok samochody, czy przechodzących ludzi.

Tron na skrzyżowaniu

Takie zdjęcie ustrzelił pan Robert i podesłał do naszej redakcji. Tron stanął na rogu Prusa i Reja w Lubinie.

EXTRA KRZYŻÓWKA (49)
z biletem do kina HELIOS

wigilijny symbol	np. sądowy	ograniczenie, granica		górny pokład statku		nauka mistyczna	kolega Tomka Sawyera		miasto w Lombardii		przeciwnik alpinisty
							zabijanie dla mięsa				
... Broz Tito		uszkodzenie ostrza		cela karna w więzieniu							do spulchniania ziemi
					mały wandal		wśród owoców morza				
Lang, kolarz								rodzaj okrętu wojennego		ma macochę	
jasny, żółtawy kolor					wielki kamasz		więzień nadzorca				
może komuś odbić							sułtanat na Płw. Arabskim				
jedyny prezydent ZSRR	łączy Opole i Szczecin		zespół z Beatą Kozidrak	Paul, kanadyjski wokalista		litera grecka	perełki z mgiełki				
									... Costa, piłkarz		Zedong
pielęgnowanie							pustelnia				
							kolejka bez torów				
szybkie, głośne mówienie		duże jezioro w Wenezueli									

zadanie udostępnił serwis krzyżówkowy **szarada.net**

Na rozwiązania czekamy do 19 sierpnia. Krzyżówkę wyciętą z gazety należy wysłać na adres LubinExtra! Skr. poczt. 110, 59-300 Lubin, lub zeskanować i przesłać za pomomocą e-mail na adres: redakcja@lubinextra.pl. Nagrodę prześlemy pocztą. Gratulujemy!

felieton Andrzeja Jaworskiego

Cicha Zimnica brzegi rwie

Sezon letni w pełni, ale atrakcji wzdłuż koryta Zimnicy nie brakuje. Po opuszczeniu ścieżki przyrodniczej „Droga do dębów", Zimnica przepływa nieopodal „ruiny" podstrefy ekonomicznej. Powikłane losy strefy dałoby się chyba streścić w jednym zdaniu: ZASTAŁ LUBIN PRZEMYSŁOWY, A ZOSTAWI DYSKONTOWY, bo inwestycji w produkcyjne, a nie handlowe, miejsca pracy jak nie było tak nie ma.

Zimnica mija Park Solidarności i kaskadami opada wzdłuż terenów rekreacyjnych, by zniknąć nam z oczu, aby wypływając przy Skwerze Wyżykowskiego przepłynąć obok MPWiK.

O co chodzi z tą wodą? Ludzie psioczą na czym świat stoi. Od maja zafundowano nam podwyżkę wartą 2 złote na metrze wody i ścieków, bo w Lubinie spada zużycie wody - im bardziej oszczędzamy, tym drożej płacimy. To takie lubińskie kuriozum na zasadzie: MIESZKAŃCÓW STAĆ NA WODĘ, A NAS NA WSZYSTKO.

Zerkam do najnowszych danych o zarobkach lubińskich notabli. Wśród miejscowej „grupy trzymającej kasę" odnajdujemy dwie persony związane od lat z wodociągami. Prezesa MPWiK, Jarosława Wantułę, którego ubiegłoroczny dochód zamknął się kwotą 310.200 zł oraz – co stanowi niemałe wyzwanie dla rachunku prawdopodobieństwa – niedawnego pełnomocnika wyborczego Komitetu KW Wyborców Robert Raczyński Lubin 2006 Tymoteusza Myrdę, z zarobkami... 362.500 zł! Niekwestionowany lider jest prokurentem w MPWiK i jak powszechnie wiadomo szefuje rządzącemu w mieście i powiecie LUBIN 2006. Aż boję się pomyśleć, ile w cenie metra sześciennego płacimy na uposażenie trio: prokurenta, prezesa i wiceprezesa.

Uważny Czytelnik mógłby powiedzieć, że to mniej więcej tak, jakby obecnie urzędujący ministrowie rządu założyli stowarzyszenie, a następnie Komitet Wyborczy Donald Tusk roku Pańskiego dowolnego! Natomiast sekretarz stanu skoligaconego urzędu podjął się przewodniczenia temuż wyborczemu ciału, zostając po wyborach prokurentem z niebotyczną gażą niemal 300 tys. rocznie.

Streśćmy bieżący stan prawny, przypominając raz jeszcze jedną z najbardziej bulwersujących publicznych wypowiedzi Raczyńskiego. Na rok przed wyborami 2010 zapytany o niebotyczność urzędniczych apanaży odpowiada cynicznie: „Szanuję swoich urzędników i współpracowników i sowicie ich wynagradzam za ich ciężką pracę w trudnych warunkach w niesprzyjającym środowisku ze strony partii politycznych" (otolubin.pl). Prezydent nie miał więc na myśli wyłącznie urzędników, ale, co zaznacza wyraźnie „i współpracowników". Do dziś nie wiadomo, czy pryncypał przed konferencją prasową np. nie wędkował w pełnym słońcu i na ile zdołał przyoblec słowa w czyn? Wypowiedź sugerowałaby czas teraźniejszy i niejako „dokonany". Fakty wyglądają tak, że „wszystkie uprawnienia Zgromadzenia Wspólników w Spółce wykonuje Prezydent Miasta Lubina". Zgromadzenie Wspólników nie tylko „powołuje i odwołuje członków Rady Nadzorczej", ustala także „zasady wynagrodzenia jej członków". A kto powołuje Zarząd miejskiej spółki? Nie inaczej, jak Rada Nadzorcza. Któż zatem w tym łańcuszku samorządowego szczęścia nominuje „wybrańca" na prokurenta spółki? Dobre pytanie za, powiedzmy, 296.311 zł. Generalnie prokurę może jednomyślnie powołać Zarząd. Prawnicza bułka z masłem. Czy można zatem obstawiać w ciemno, że dziś prokurent, a za rok pełnomocnik Komitetu KW Wyborców Rober Raczyński Lubin 2006 ponownie zasypie miasto bilbordami i zorganizuje mega-kampanię wyborczą? Przed obstawieniem skorzystajmy w całej rozciągłości z konstytucyjnej wolności wyznania i wstępnie zawierzmy, że mimo wszytko nikt w Lubinie nie podjąłby się równie niechlubnego wykorzystania ustawodawcy, który działając w dobrej wierze wyłączył spółki komunalne ze sfery sektora finansów publicznych. Inną sprawą jest, czy owe credo podzielą ateistyczne z urzędu organy kontrolne RP. Równie dobrze mogą dać wiarę tytułowemu założeniu „Gazety Wyborczej" ostatecznie ustalając, jak to możliwe, że „Sami swoi" znaleźli się i pozostają „na publicznym".

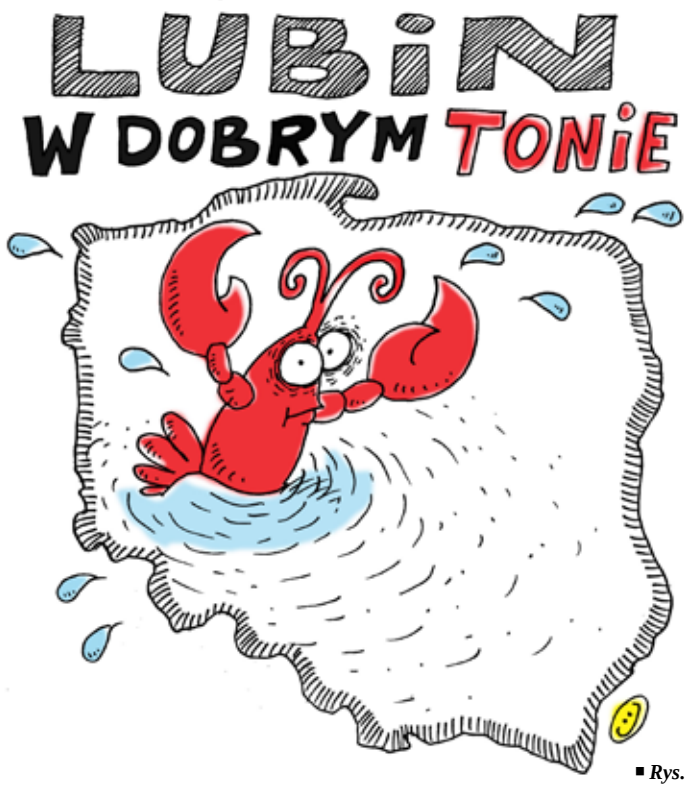

▪ *Rys. Robert Trojanowski*

lubinextra! gazeta bezpłatna

Wydawca: ProjektMedia Piotr Krażewski, NIP 692-124-10-03, REGON, 390991847, www.lubinextra.pl, **Redaktor Naczelny: Piotr Krażewski** – redakcja@lubinextra.pl, tel: 603-535-338. **Reklama: Adrianna Hatka** – reklama@lubinextra.pl, tel. 603-155-338, **Marta Rzeszowska**, marta@lubinextra.pl, tel. 784 374 438, **Projekt i opracowanie graficzne:** Katarzyna Wieczorek. **Druk:** Media Regionalne O/Zielona Góra. **Redakcja:** ul. Marii Skłodowskiej-Curie 90, pok. 2 na parterze (D-26), 59-300 Lubin. Nakład 10 000 egz. Redakcja i wydawca nie odpowiadają za treść reklam, ogłoszeń, tekstów promocyjnych i sponsorowanych. Przedruk lub inna forma publikacji tekstów zamieszczonych w LubinExtra! wyłącznie za zgodą redaktora naczelnego. Cytowanie fragmentów dozwolone wyłącznie z podaniem źródła. Ogłoszenia drobne, bezpłatne publikowane na www.lubinextra.pl, są przedrukowywane w wersji skróconej w dwutygodniku. Aby zamieścić ogłoszenie należy zalogować się w portalu www.lubinextra.pl.